



OCENA

**startu reprezentacji Polski w wioślarstwie
w Mistrzostwach Świata Juniorów
Hamburg (Niemcy)
7-10.08.2014**





Polski Związek Towarzystw Wioślarskich

OCENA

**startu reprezentacji Polski
w wioślarstwie
w Mistrzostwach Świata Juniorów**

6 – 10 sierpnia 2014

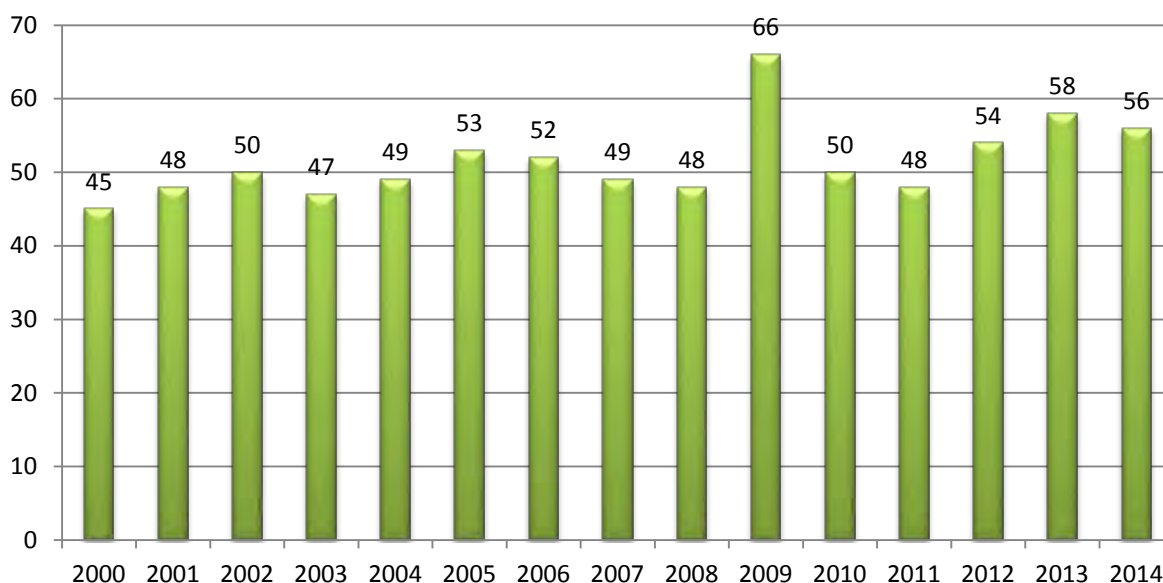
Hamburg (Niemcy)

I. WSTĘP

Tegoroczne Mistrzostwa Świata Juniorów odbyły się w dniach 6-10 sierpnia na torze regatowym rozłożonym na jeziorze Alster w Hamburgu. Były to XXX-te zawody rozegrane pod nazwą Mistrzostw Świata Juniorów. Do 1984 roku rozgrywano Mistrzostwa FISA dla Juniorów. Była to pierwsza światowa impreza mistrzowska rozegrana na tym torze. Dotychczas rozegrano na nim raz Puchar Świata w 2011 roku, Puchar Narodów do lat 23 w 1999 roku oraz Mecz Seniorów B w 1986 roku. Dla PZTW był to tor znany, gdyż startowała na nim kilkakrotnie reprezentacja juniorów w corocznych regatach międzynarodowych na początku czerwca oraz w Pucharze Bałtyku.

W tegorocznych Mistrzostwach Świata Juniorów wystartowało 732 zawodników (w tym 276 zawodniczek) w 251 osadach z 56 państw.

**ILOŚĆ PAŃSTW STARTUJĄCYCH W MISTRZOSTWACH ŚWIATA JUNIORÓW
W LATACH 2000-2014**



Były to trzecie w kolejności mistrzostwa pod względem ilości uczestniczących państw w Mistrzostwach Świata Juniorów po francuskim Brive la Gaillarde w 2009 roku i ubiegłorocznych Trokach na Litwie.

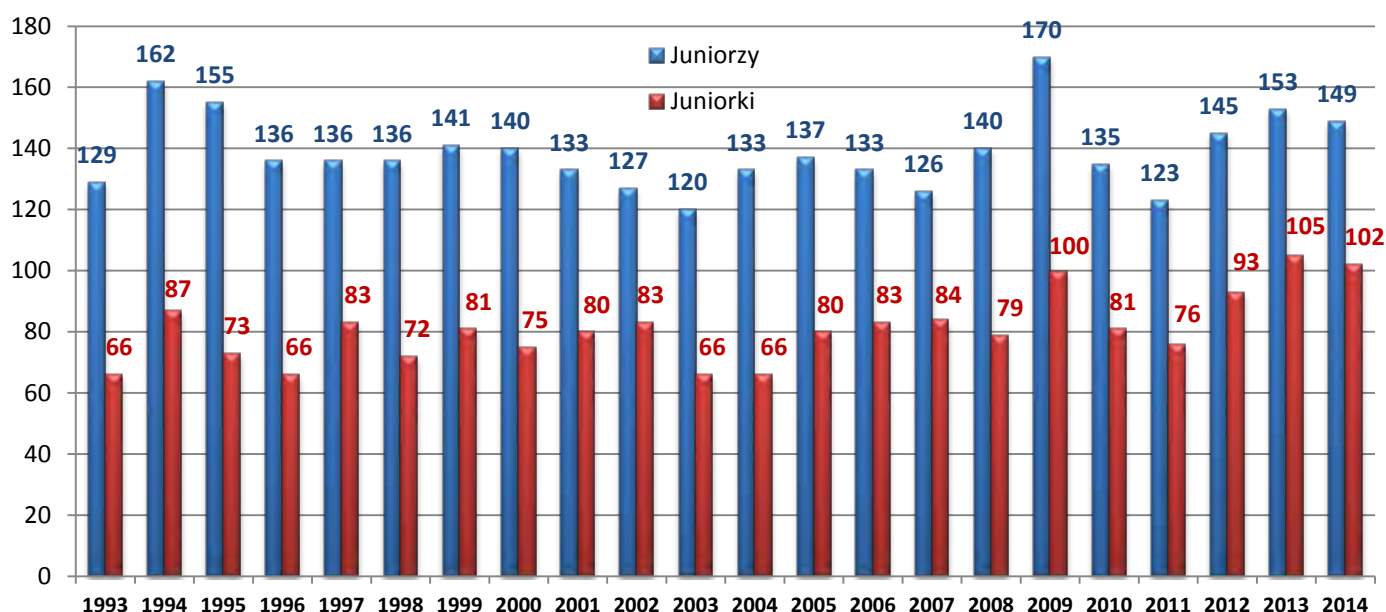
Wśród uczestniczących było 276 dziewcząt w 102 osadach i 456 chłopców w 149 osadach.

Poniższa tabela pokazuje te wartości na przestrzeni ostatnich piętnastu lat rozgrywania Mistrzostw Świata Juniorów.

Rok	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014
Miejsce Mistrzostw Świata	CRO	GER	LTU	GRE	ESP	GER	NED	CHN	AUT	FRA	CZE	GBR	BUL	LTU	GBR
Ilość osad męskich	140	133	127	120	133	137	133	126	140	170	135	123	145	153	149
Ilość zawodników	456	452	400	387	443	447	454	378	434	523	441	371	436	486	456
% udział w całości startujących osad	63,7%	66,3%	60,1%	67%	67,9%	64,8%	65,6%	61,1%	66,3%	66%	64,9%	64,1%	62,6%	59,3%	59,3%
Ilość osad żeńskich	75	80	83	66	66	80	83	84	79	100	81	76	93	105	102
Ilość zawodniczek	260	230	265	191	209	243	238	241	221	270	239	208	260	301	276
% udział w całości startujących osad	36,3%	33,7%	39,9%	33%	32,1%	35,2%	34,9%	38,9%	33,7%	34%	35,1%	35,9%	37,4%	40,7%	40,7%
Ogólna ilość osad	215	213	210	186	199	217	216	210	219	270	216	199	238	258	251
Ogólna ilość startujących	716	682	665	578	652	690	692	619	655	793	680	579	696	784	732

W tegorocznych mistrzostwach procentowy udział osad kobiecych był identyczny jak w roku ubiegłym, który pod tym względem miał rekordowe wartości.

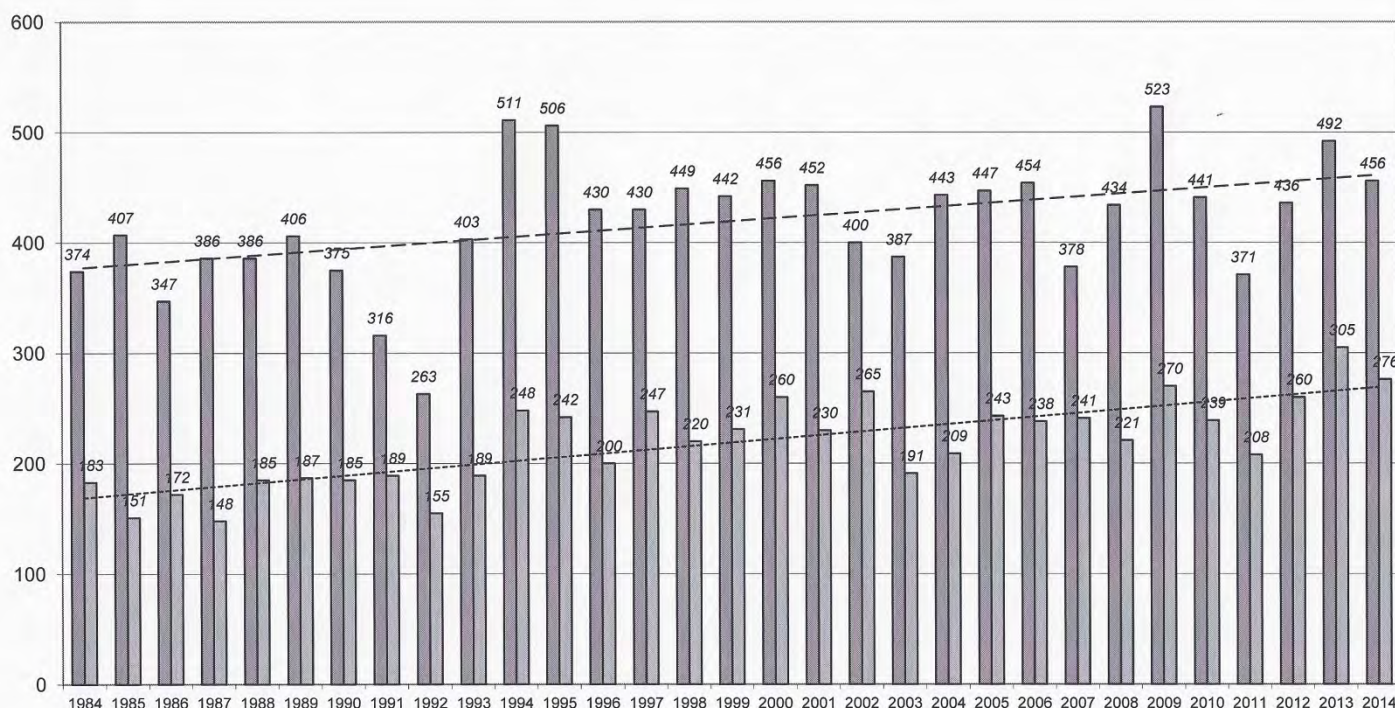
ILOŚĆ OSAD STARTUJĄCYCH W MISTRZOSTWACH ŚWIATA JUNIORÓW W LATACH 1993-2014



Tegoroczne Mistrzostwa Świata Juniorów były:

- Trzecimi z kolei w historii pod względem ilości startujących osad (251)
- Drugimi z kolei pod względem ilości zgłoszonych osad kobiecych (102)
- Piątymi w historii pod względem ilości startujących zawodniczek i zawodników (732)
- Drugimi pod względem ilości startujących zawodniczek (276)
- Były rekordowymi pod względem ilości zgłoszonych do mistrzostw jedynek junierek (33 osady)
- Były drugimi z kolei w historii pod względem ilości zgłoszonych osad do konkurencji dwójek bez sternika juniorów (26 dwójek), czwórek podwójnych juniorów (27) i czwórek bez sterniczki junierek (13)

**ILOŚĆ ZAWODNICZEK I ZAWODNIKÓW ZGŁASZANYCH
DO MISTRZOSTW ŚWIATA JUNIORÓW
W LATACH 1984-2014**



SŁUPEK CIEMNIEJSZY - JUNIORZY
SŁUPEK JAŚNIEJSZY - JUNIORKI

Na powyższym diagramie przedstawiono ilości zgłaszanych junierek i juniorów przez wszystkie mistrzostwa świata i zaznaczono liniami przerywanymi tendencje wzrostowe w obu grupach.

W mistrzostwach Świata Juniorów rozgrywanych jest obecnie 13 konkurencji - 6 żeńskich i 7 męskich.

W Hamburgu wystartowała w poszczególnych konkurencjach następująca ilość osad:

Lp.	Konkurencja	Ilość startujących
1-2	Jedynkach junierek Jedynkach juniorów	33
3	Czwórkach podwójnych juniorów	27
4	Dwójkach bez sternika juniorów	26
5	Dwójkach podwójnych juniorów	25
6	Dwójkach podwójnych junierek	22
7	Czwórkach bez sternika juniorów	17
8	Czwórkach podwójnych junierek	15
9	Czwórkach bez sterniczki junierek	13
10	Dwójkach bez sterniczki junierek	12
11	Czwórkach ze sternikiem juniorów	11
12	Ósemkach juniorów	10
13	Ósemkach junierek	7

Należy zauważyć, że podobnie jak każdego roku najliczniej były obsadzone konkurencje krótkowiosłowe, a szczególnie obie jedynki. Wśród niemal połowy konkurencji (sześciu) znalazła się tylko jedna konkurencja - długowiosłowa dwójka bez sternika juniorów. Wynika to głównie z przyjmowanego systemu szkolenia na całym świecie, szczególnie z przyczyn zdrowotnych, ale i organizacyjnych. Przyczyny zdrowotne to naturalna ochrona młodego, nie do końca ukształtowanego układu kostnego zawodnika rozpoczynającego naukę wiosłowania. Wiosłowanie w łodziach krótkowiosłowych jest symetryczne, stąd układ mięśniowy rozwija się równomiernie, natomiast w wiosłach długich asymetrycznie, gdzie mogą występować różnego rodzaju skrzywienia kręgosłupa. Przyczyny organizacyjne to przede wszystkim bezpieczeństwo treningu na wodzie, mniejsza możliwość stracenia równowagi oraz możliwość indywidualnego treningu bez wzajemnego uzależniania zawodników. Znalezienie się na czele tego zestawienia jedynek, a na końcu ósemek ma też podłoże ekonomiczne. Wiele federacji na świecie nie ma tylu wiosłarek i wiosłarzy, a także środków finansowych, aby móc przygotowywać duże łodzie. Wiele też federacji przysyła na mistrzostwa wyłącznie jedynki dla zaznaczenia swojej obecności w rywalizacji międzynarodowej, nierzadko też w ramach programu rozwoju wiosłarstwa na świecie na koszt organizatorów mistrzostw.

Maksymalną ilość osad przysyłają na wszystkie mistrzostwa tradycyjnie Niemcy i Amerykanie. Podobnie było w Hamburgu. Od dwóch lat do tych federacji dołączyli Włosi.

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM ILOŚCI STARTUJĄCYCH OSAD - OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość osad
1-3	Niemcy, USA, Włochy	13
4-6	Australia, Rumunia, Ukraina	9
7-9	Białoruś, Czechy, Rosja	8
10-13	Chiny, Dania, Francja, Wielka Brytania	7
14-16	Chorwacja, Grecja, Nowa Zelandia	6
17-22	Bułgaria, Holandia, Litwa, Polska , Południowa Afryka, Szwajcaria	5
23-31	Austria, Chile, Estonia, Japonia, Kanada, Łotwa, Meksyk, Norwegia, Węgry	4
32-38	Gruzja, Hiszpania, Kazachstan, Serbia, Słowenia, Szwecja, Zimbabwe	3
39-48	Armenia, Belgia, Brazylia, Izrael, Kuba, Mołdawia, Nigeria, Paragwaj, Tunezja, Wietnam	2
49-56	Egipt, Finlandia, Hongkong, Peru, Togo, Turcja, Uganda, Wenezuela	1

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM ILOŚCI STARTUJĄCYCH OSAD - JUNIORKI

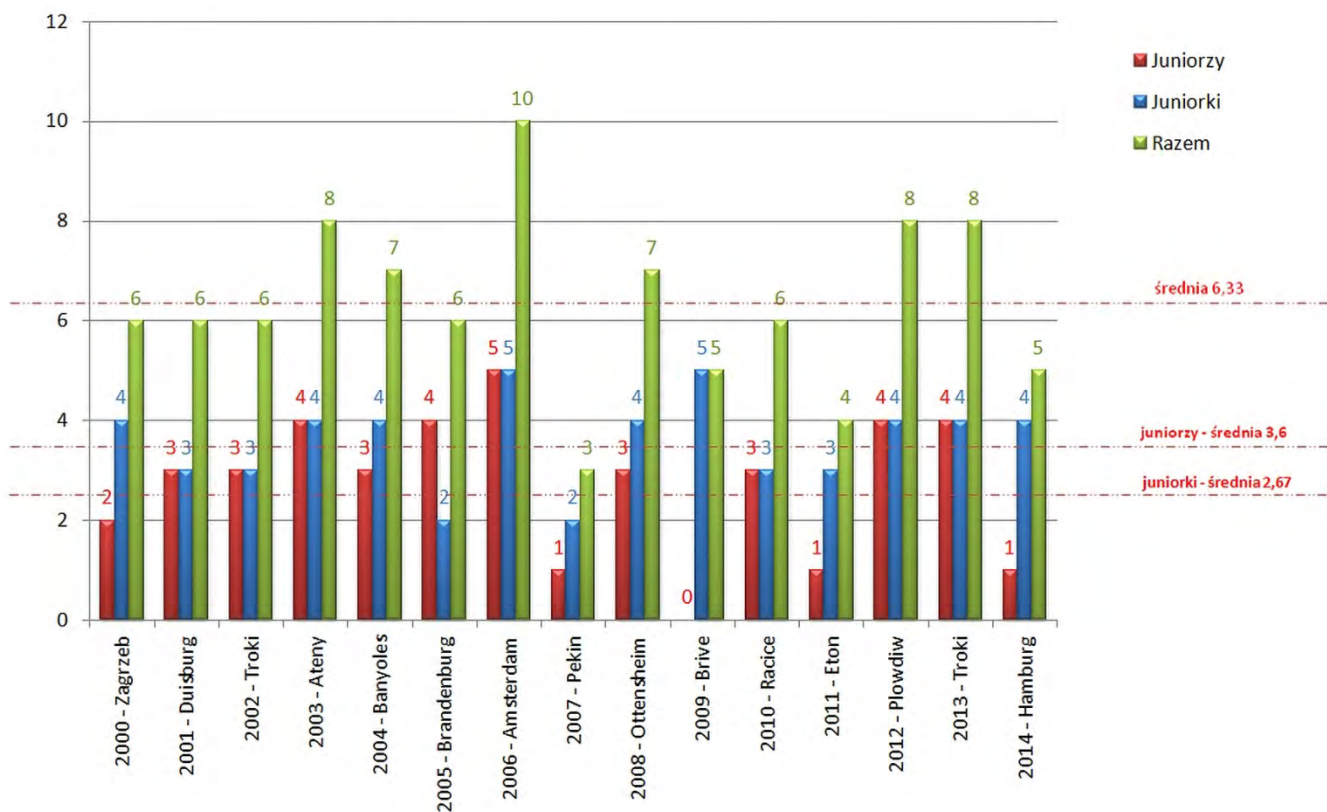
Lp.	Kraj	Ilość osad
1-3	Niemcy, USA, Włochy	6
4	Rosja	5
5-10	Australia, Białoruś, Chiny, Czechy, Rumunia, Ukraina	4
11-15	Chorwacja, Dania, Francja, Grecja, Nowa Zelandia	3
16-25	Chile, Holandia, Japonia, Meksyk, Norwegia, Szwajcaria, Szwecja, Węgry, Wielka Brytania, Zimbabwe	2
26-45	Austria, Bułgaria, Estonia, Izrael, Kanada, Kazachstan, Kuba, Litwa, Łotwa, Mołdawia, Nigeria, Paragwaj, Peru, Polska , Południowa Afryka, Serbia, Słowenia, Togo, Tunezja, Wietnam	1

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM ILOŚCI STARTUJĄCYCH OSAD - JUNIORZY

Lp.	Kraj	Ilość osad
1-3	Niemcy, USA, Włochy	7
4-7	Australia, Rumunia, Ukraina, Wielka Brytania	5
8-15	Białoruś, Bułgaria, Czechy, Dania, Francja, Litwa, Polska , Południowa Afryka	4
16-28	Austria, Chiny, Chorwacja, Estonia, Grecja, Gruzja, Hiszpania, Holandia, Kanada, Łotwa, Nowa Zelandia, Rosja, Szwajcaria	3
29-39	Armenia, Belgia, Brazylia, Chile, Japonia, Kazachstan, Meksyk, Norwegia, Serbia, Słowenia, Węgry	2
40-54	Egipt, Finlandia, Hongkong, Izrael, Kuba, Mołdawia, Nigeria, Paragwaj, Szwecja, Tunezja, Turcja, Uganda, Wenezuela, Wietnam, Zimbabwe	1

Polska tym razem miała tylko pięć osad. Jedną dziewcząt i cztery chłopców, co w kontekście uzyskanych finalnie wyników i tak było nieco na wyrost. W polskiej federacji ogólnym założeniem kwalifikacji osad juniorskich jest ocena ich szans na równorzędną walkę, co najmniej w małym finale, zdając sobie sprawę, że głównym zadaniem Związku wobec Ministerstwa Sportu, które jest sponsorem całego szkolenia nie są medale w juniorach, a na Igrzyskach Olimpijskich. Tam zawodnicy wyselekcjonowani i startujący w kolejnych Mistrzostwach Świata Juniorów mają osiągać szczyt swoich umiejętności. Oczywiście medale w juniorach jak są to także cieszą, ale gorzej jeżeli uzyskane są w wyniku przyśpieszania procesów szkolenia i omijania kolejnych stopni podbudowy cech motorycznych i elementów techniki wiosłowania. W ramach budowy kolejnych reprezentacji juniorskich najważniejsza jest selekcja zawodniczek i zawodników, którzy w przyszłości mają chociażby teoretyczne szanse, bez ograniczeń zewnętrznych na sięgnięcie po trofea na najwyższym poziomie seniorskim. Kariera zawodnicza od juniora 17-18 letniego do przeciętnego wieku finalisty olimpijskiego (27-29 lat) jest bardzo długa. W tym ciężkim i żmudnym do treningu sporcie jakim jest wioślarstwo musi być także dla samego zawodnika odczuwalny i widoczny postęp, aby on sam w pewnym momencie się nie zniechęcił. W Polsce obecnie największym problemem jest nabór odpowiednich młodych ludzi do wioślarstwa, o odpowiednich parametrach fizycznych i wydolnościowych. Wielu trenerów żyje chwilą obecną wg zasady „tu i teraz”. Coraz ciężiej jest zbudować reprezentację młodzieżową, gdyż z grupy juniorów przechodzą zawodnicy mało zdeterminowani i o miernych predyspozycjach do tego sportu. Wyraźnie widać już na poziomie reprezentacji juniorów efekt polityki wyścigów o punkty w rywalizacji sportu dzieci i młodzieży. Kolejna zasada „nie ważne z kim, a ile” (czytaj punktów) obniżyło drastycznie ogólny poziom krajowej rywalizacji, co przekłada się nie tylko na wyniki reprezentacji juniorskiej, ale także na ilość zgłaszanych osad do Mistrzostw Świata Juniorów, utrzymując przy tym główne założenia kwalifikacji osad do reprezentacji na Mistrzostwa Świata.

Ilość polskich osad biorących udział w Mistrzostwach Świata Juniorów w latach 2000-2014



Polska federacja największą ilość osad do Mistrzostw Świata Juniorów zgłosiła w 2006 roku i zdobyła w nich jeden medal - złoty w jedynce junierek Natalii Madaj, a trzy kolejne załogi były w finale A. Natomiast najmniej zgłoszono w 2007 roku do mistrzostw rozegranych na torze olimpijskim w Pekinie. Wystartowały tam trzy osady, z których żadna nie zakwalifikowała się do finału pomimo pobytu wcześniej na zgrupowaniu klimatycznym w Chinach.

Średnio Polska zgłaszała do tych mistrzostw 6 swoich osad i generalnie ograniczeniem nie były nigdy finanse, a poziom sportowy reprezentowany przez kandydatów do reprezentacji.

Polska reprezentacja z pięcioma osadami w tym roku zajmuje w tym zestawieniu siedemnaste miejsce w grupie sześciu państw. W ubiegłorocznych mistrzostwach z ośmioma załogami była w grupie siedmiu państw na ósmym miejscu. Wśród dziewcząt z jedną osadą znaleźliśmy się na ostatnim 26 miejscu, a odpowiednio w ubiegłym roku wśród junierek z czterema załogami Polska była na ósmym miejscu. Wśród chłopców w tym roku z czterema osadami w grupie ośmiu państw znaleźliśmy się na ósmym miejscu. W ubiegłym roku także z czterema osadami w grupie trzech państw byliśmy na piętnastym miejscu.

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM ILOŚCI STARTUJĄCYCH ZAWODNIKÓW - OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość zawodników
1-3	Niemcy, USA, Włochy	49
4	Rosja	35
5-6	Białoruś, Rumunia	33
7-8	Australia, Wielka Brytania	30
9	Ukraina	25
10	Francja	23
11	Czechy	22
12-13	Chiny, Nowa Zelandia	21
14	Holandia	19
15-17	Austria, Dania, Polska	16
18-19	Chorwacja, Hiszpania	15
20-21	Południowa Afryka, Serbia	14
22	Grecja	13
23-25	Bułgaria, Japonia, Szwajcaria	12
26	Litwa	11
27-29	Chile, Estonia, Węgry	9
30	Norwegia	8
31-33	Kanada, Łotwa, Szwecja	7
34-35	Meksyk, Słowenia	6
36-38	Belgia, Gruzja, Nigeria	5
39-42	Kazachstan, Mołdawia, Peru, Zimbabwe	4
43-46	Armenia, Brazylia, Izrael, Paragwaj	3
47-52	Egipt, Finlandia, Kuba, Tunezja, Turcja, Wietnam	2
53-56	Hongkong, Togo, Uganda, Wenezuela	1

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM ILOŚCI STARTUJĄCYCH ZAWODNIKÓW - JUNIORKI

Lp.	Kraj	Ilość zawodniczek
1-3	Niemcy, USA, Włochy	22
4	Rosja	20
5	Białoruś	18
6	Rumunia	17
7	Australia	16
8-9	Chiny, Czechy	11
10	Nowa Zelandia	10
11	Ukraina	9
12	Wielka Brytania	8
13-14	Dania, Francja	7
15	Japonia	6
16-19	Chorwacja, Grecja, Holandia, Szwajcaria	5
20-21	Peru, Polska	4
22-27	Chile, Meksyk, Norwegia, Szwecja, Węgry, Zimbabwe	3
28-33	Estonia, Kanada, Litwa, Łotwa, Mołdawia, Południowa Afryka	2
34-45	Austria, Bułgaria, Izrael, Kazachstan, Kuba, Nigeria, Paragwaj, Serbia, Słowenia, Togo, Tunezja, Wietnam	1

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM ILOŚCI STARTUJĄCYCH ZAWODNIKÓW - JUNIORZY

Lp.	Kraj	Ilość zawodników
1-3	Niemcy, USA, Włochy	27
4	Wielka Brytania	22
5-7	Francja, Rumunia, Ukraina	16
8-11	Austria, Białoruś, Hiszpania, Rosja	15
12-13	Australia, Holandia	14
14	Serbia	13
15-16	Polska , Południowa Afryka	12
17-19	Bułgaria, Czechy, Nowa Zelandia	11
20-21	Chiny, Chorwacja	10
22-23	Dania, Litwa	9
24	Grecja	8
25-26	Estonia, Szwajcaria	7
27-29	Chile, Japonia, Węgry	6
30-35	Belgia, Gruzja, Kanada, Łotwa, Norwegia, Słowenia	5
36-37	Nigeria, Szwecja	4
38-41	Armenia, Brazylia, Kazachstan, Meksyk	3
42-47	Egipt, Finlandia, Izrael, Mołdawia, Paragwaj, Turcja	2
48-54	Hongkong, Kuba, Tunezja, Uganda, Wenezuela, Wietnam, Zimbabwe	1

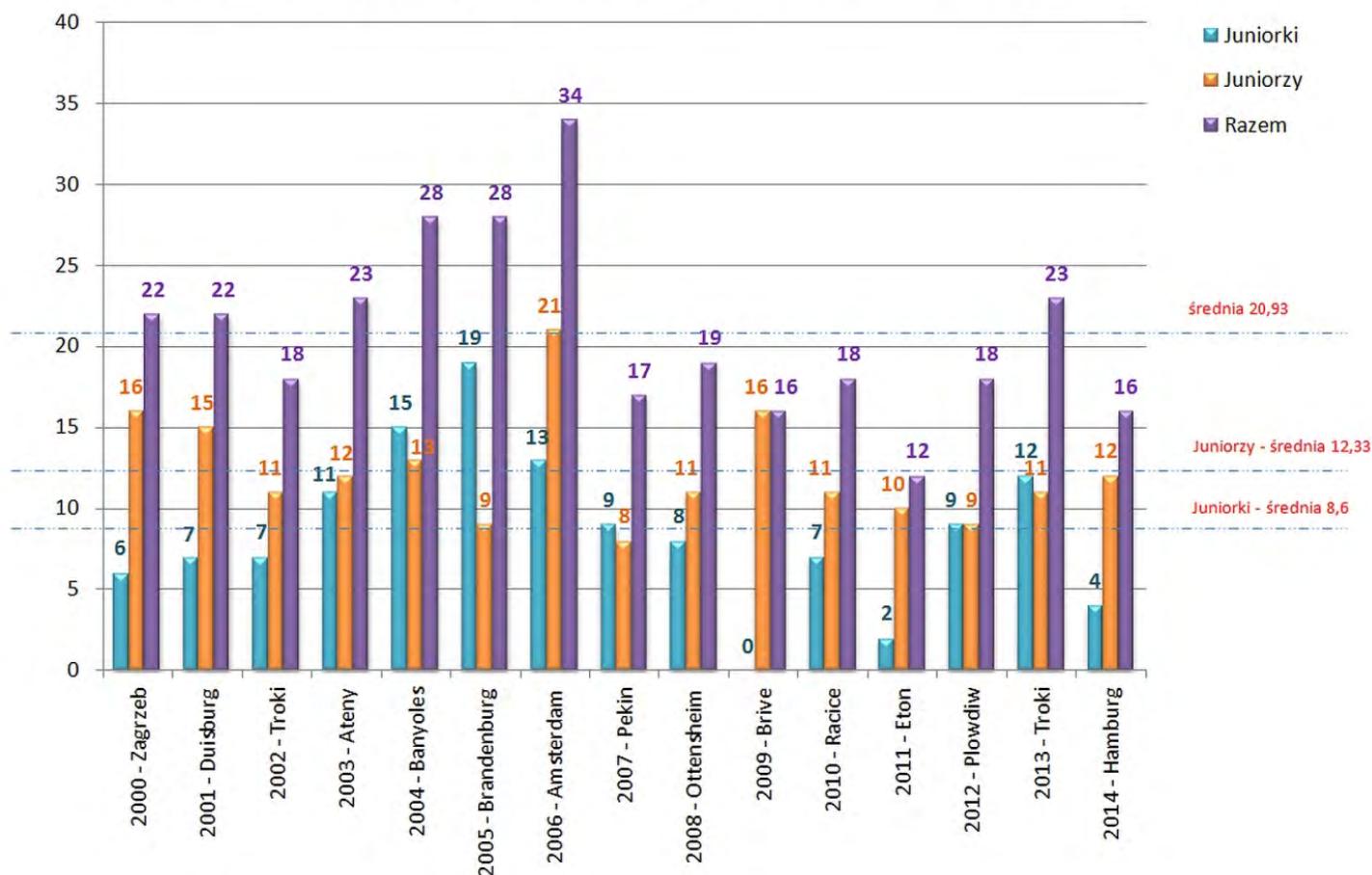
Pełna reprezentacja juniorów liczy obecnie 49 osób (22 dziewczęta i 27 chłopców), w tym jedna sterniczka i dwóch sterników.

Maksymalne reprezentacje w tych mistrzostwach mieli Niemcy, Amerykanie i Włosi, a bliskie kompletu reprezentacje mieli Rosjanie wśród junierek i Brytyjczycy wśród juniorów.

Z drugiej strony ponad ¼ państw mających swoje załogi w konkurencjach żeńskich miała tylko skifistkę. Natomiast wśród konkurencji juniorskich ⅓ uczestniczących w nich federacji miała w swoim składzie tylko skifistę.

Polska reprezentacja liczyła w Hamburgu 16 osób (4 dziewczęta i 12 chłopców) zajmując w rankingu łącznym 15 pozycję (odpowiednio 20 miejsce wśród junierek i 15 wśród juniorów). W ubiegłym roku z 23 osobami byliśmy czternastą reprezentacją (dziewiątą wśród junierek z 12 zawodniczkami i osiemnastą wśród juniorów z 11 zawodnikami).

Ilość zawodników biorących udział w Mistrzostwach Świata Juniorów w latach 2000-2014



Wioślarska reprezentacja polskich juniorów w ostatnim piętnastoleciu największa była we wspomnianym 2006 roku. Ponadto jeszcze dwukrotnie w latach 2004 i 2005 mieliśmy ponad 25 zawodników.

Najmniejsza była trzy lata temu w Mistrzostwach Świata 2011 roku na torze olimpijskim w Eton (12 osób). W Eton zanotowaliśmy bardzo słabe dla Polski mistrzostwa, gdyż nie zdobyliśmy w nich żadnego punktu.

W Hamburgu mistrzostwa pod względem małej liczebności naszej reprezentacji były drugimi w piętnastoletniej historii na identycznym poziomie 16 osób jak w 2009 roku we francuskim Brive la Gaillarde.

Średnia ilość osób w polskiej reprezentacji juniorów w ostatnich piętnastu latach wynosi 20,93.

Średnia ilość u dziewcząt wynosi 8,6, a u chłopców 12,33.

**KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM ILOŚCI ZAKWALIFIKOWANYCH OSAD DO FINAŁÓW A
OGÓŁEM ORAZ % CAŁOŚCI REPREZENTACJI**

Lp.	Kraj	Ilość osad w finale A	Procent całości reprezentacji
1	Niemcy	13	100 %
2	Włochy	8	61,5 %
3	Rumunia	7	77,8 %
4	Grecja	5	83,3 %
5-7	Holandia	4	80 %
	USA		30,8 %
	Wielka Brytania		57,1 %
8-11	Chiny	3	42,9 %
	Francja		42,9 %
	Nowa Zelandia		50 %
	Południowa Afryka		60 %
12-16	Australia	2	22,2 %
	Hiszpania		66,7 %
	Kanada		50 %
	Rosja		25 %
	Ukraina		22,2 %
17-27	Austria	1	25 %
	Białoruś		12,5 %
	Bułgaria		20 %
	Chile		25 %
	Chorwacja		16,7 %
	Czechy		12,5 %
	Litwa		20 %
	Słowenia		33,3 %
	Szwajcaria		20 %
	Turcja		100 %
Węgry	25 %		

**KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM ILOŚCI ZAKWALIFIKOWANYCH OSAD DO FINAŁÓW A
OGÓŁEM ORAZ % CAŁOŚCI REPREZENTACJI**

JUNIORKI

Lp.	Kraj	Ilość osad w finale A	Procent całości reprezentacji
1	Niemcy	6	100 %
2-3	Rumunia	4	100 %
	Włochy		66,7 %
4-5	Chiny	3	75 %
	USA		50 %
6-8	Francja	2	66,7 %
	Grecja		66,7 %
	Holandia		100 %
9-18	Australia	1	25 %
	Białoruś		25 %
	Bułgaria		100 %
	Chile		50 %
	Kanada		100 %
	Nowa Zelandia		33,3 %
	Rosja		20 %
	Ukraina		25 %
	Węgry		50 %
	Wielka Brytania		50 %

JUNIORZY

Lp.	Kraj	Ilość osad w finale A	Procent całości reprezentacji
1	Niemcy	7	100 %
2	Włochy	4	57,1 %
3-6	Grecja	3	100 %
	Południowa Afryka		75 %
	Rumunia		40 %
7-9	Wielka Brytania	2	60 %
	Hiszpania		66,7 %
	Holandia		66,7 %
10-22	Nowa Zelandia	1	66,7 %
	Australia		20 %
	Austria		33,3 %
	Chorwacja		33,3 %
	Czechy		25 %
	Francja		25 %
	Kanada		33,3 %
	Litwa		25 %
	Rosja		33,3 %
	Słowenia		50 %
	Szwajcaria		33,3 %
	Turcja		100 %
	Ukraina		20 %
USA	14,3 %		

Skuteczność poszczególnych reprezentacji startujących w Mistrzostwach Świata jest mierzona w procentowym udziale ich osad w finałach A w stosunku do całej reprezentacji (skuteczność finałowa), oraz procentowym udziale osad w strefie medalowej (skuteczność medalowa). 27 państw spośród 56 startujących (co stanowi 48,2 %) miało swoje osady w finałach. Niestety nie było w tym roku spośród nich Polski. Imponujący wynik osiągnęli Niemcy, których wszystkie załogi we wszystkich konkurencjach zakwalifikowały się do ostatecznej rozgrywki medalowej w finale A. Podobną skuteczność osiągnęła jeszcze tylko Turcja, ale ona do Hamburga przywiozła tylko jedną dwójkę podwójną juniorów, zajmując ostatecznie w finale piąte miejsce.

Wśród dziewcząt 100% skuteczność oprócz Niemców mieli jeszcze Rumuni (z czterema załogami na sześć rozgrywanych konkurencji), Holendrzy (z dwoma) i Kanada z Bułgarią (po jednej wystawionej osadzie na sześć konkurencji).

Wśród chłopców oprócz Niemców i wspomnianej Turcji wysoką 100% skuteczność mieli Grecy z trzema osadami w siedmiu rozgrywanych konkurencjach męskich.

Żadnej z polskich osad nie udało się zakwalifikować do finału A. Taki przypadek zdarzył się w ostatnim piętnastoleciu od 2000 roku po raz trzeci. Poprzednie to Mistrzostwa Świata Juniorów 2007 roku w Pekinie i 2011 roku w Londynie.

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM ILOŚCI ZDOBYTYCH MEDALI

Lp.	Kraj	Ilość medali
1	Niemcy	9
2	Rumunia	5
3-4	Wielka Brytania Włochy	3
5-9	Chiny Holandia Kanada Nowa Zelandia USA	2
10-18	Australia Austria Chorwacja Czechy Francja Grecja Litwa Południowa Afryka Rosja	1

JUNIORKI

Lp.	Kraj	Ilość medali
1	Niemcy	4
2	Rumunia	3
3-4	Chiny USA	2
5-11	Francja Grecja Holandia Kanada Rosja Wielka Brytania Włochy	1

JUNIORZY

Lp.	Kraj	Ilość medali
1	Niemcy	5
2-5	Rumunia Wielka Brytania Włochy Nowa Zelandia	2
6-13	Australia Austria Chorwacja Czechy Holandia Kanada Litwa Południowa Afryka	1

Na czele rankingu z ilością zdobytych medali znaleźli się gospodarze mistrzostw - Niemcy z dziewięcioma medalami na 13 rozegranych konkurencji, co stanowi niemal 70% skuteczność medalową. Niemcy w tej kategorii wiekowej w większości rozegranych dotychczas Mistrzostwach Świata Juniorów znajdowali się na czele takich zestawień.

Jedna-trzecia startujących w Hamburgu państw zdobywała medale, czego nie udało się dokonać żadnej z polskich osad. Nie jest to odosobniony przypadek w naszym wioślarstwie w ostatnim piętnastolecu, gdyż aż siedem razy od 2000 roku polska reprezentacja wracała z Mistrzostw Świata bez medalu.

**ILOŚĆ ZDOBYWANYCH MEDALI W MISTRZOSTWACH ŚWIATA JUNIORÓW
PRZED POLSKĄ REPREZENTACJĘ W LATACH 2000-2014**

Lp.	Ilość medali	Miejsce w klasyfikacji
2000	1	11-19
2001	0	-
2002	2	6-10
2003	2	6-10
2004	3	3-7
2005	1	7-14
2006	1	12-15
2007	0	-
2008	0	-
2009	1	9-16
2010	0	-
2011	0	-
2012	0	-
2013	3	4
2014	0	-

Dotychczas we wszystkich startach naszych juniorów w imprezie głównej zdobyliśmy 33 medale.

1967-1984 – Mistrzostwa FISA Juniorów
od 1985 roku – Mistrzostwa Świata Juniorów



Jednak jak już wielokrotnie podkreślano to nie medale juniorów w całej strategii Związku są najważniejsze, a medale Mistrzostw Świata Seniorów, a szczególnie medale olimpijskie.

Wszyscy cieszymy się jak są, ale jak ich nie ma to też nie należy robić tragedii. Najważniejsze, żeby był na przyszłość potencjał ludzki.

KLASYFIKACJA MEDALOWA - ŁĄCZNA

Lp.	Kraj	Złote-srebrne-brązowe
1	Niemcy	7 – 2 – 0
2	Rumunia	2 – 2 – 1
3	Chiny	2 – 0 – 0
4	Włochy	1 – 0 – 2
5	Czechy	1 – 0 – 0
6	Wielka Brytania	0 – 2 – 1
7	Kanada	0 – 2 – 0
8-9	Holandia USA	0 – 1 – 1
10-12	Francja Litwa Rosja	0 – 1 – 0
13	Nowa Zelandia	0 – 0 – 2
14-18	Australia Austria Chorwacja Grecja Południowa Afryka	0 – 0 – 1

JUNIORKI

Lp.	Kraj	Złote-srebrne-brązowe
1	Niemcy	2 – 2 – 0
2	Rumunia	2 – 0 – 1
3	Chiny	2 – 0 – 0
4	USA	0 – 1 – 1
5-7	Francja Kanada Rosja	0 – 1 – 0
8-11	Grecja Holandia Wielka Brytania Włochy	0 – 0 – 1

JUNIORZY

Lp.	Kraj	Złote-srebrne-brązowe
1	Niemcy	5 – 0 – 0
2	Rumunia	0 – 2 – 0
3	Włochy	1 – 0 – 1
4	Czechy	1 – 0 – 0
5	Wielka Brytania	0 – 2 – 0
6-8	Holandia Kanada Litwa	0 – 1 – 0
9	Nowa Zelandia	0 – 0 – 2
10-13	Australia Austria Chorwacja Południowa Afryka	0 – 0 – 1

Wszystkim tegorocznym klasyfikacjom medalowym zdecydowanie liderują Niemcy, niemal deklasując pozostałe reprezentacje. O ile w zeszłym roku wyprzedzili Rumunię jednym złotym medalem (zdobyli 4 złote, 2 srebrne i 2 brązowe) to w tym postronni obserwatorzy zauważali ironicznie, że gospodarze postanowili nauczyć wszystkich obecnych niemieckiego hymnu narodowego, odgrywanego zwycięzcom poszczególnych konkurencji.

PUNKTACJA ŁĄCZNA

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Niemcy	94
2	Rumunia	48
3	Włochy	44
4	Wielka Brytania	27
5-6	Chiny, Grecja	23
7-8	Holandia, USA	21
9	Francja	19
10	Nowa Zelandia	18
11	Południowa Afryka	16
12-13	Kanada, Rosja	14
14	Czechy	11
15	Australia	10
16-18	Białoruś, Hiszpania, Ukraina	8
19-20	Chorwacja, Litwa	7
21-22	Austria, Szwajcaria	6
23	Węgry	5
24-27	Bułgaria, Chile, Słowenia, Turcja	4
28-29	Belgia, Serbia	2
30-31	Dania, Polska	1

JUNIORKI

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Niemcy	40
2	Rumunia	28
3	Chiny	23
4	Włochy	21
5	USA	18
6	Grecja	13
7-8	Francja, Holandia	11
9	Wielka Brytania	8
10-11	Kanada, Rosja	7
12-13	Białoruś, Nowa Zelandia	6
14-15	Ukraina, Węgry	5
16-17	Australia, Chile	4
18	Bułgaria	3
19	Południowa Afryka	1

JUNIORZY

Lp.	Kraj	Ilość punktów
1	Niemcy	54
2	Włochy	23
3	Rumunia	20
4	Wielka Brytania	19
5	Południowa Afryka	15
6	Nowa Zelandia	12
7	Czechy	11
8-9	Grecja, Holandia	10
10-11	Francja, Hiszpania	8
12-15	Chorwacja, Kanada, Litwa, Rosja	7
16-18	Australia, Austria, Szwajcaria	6
19-20	Słowenia, Turcja	4
21-22	Ukraina, USA	3
23-25	Belgia, Białoruś, Serbia	2
26-28	Bułgaria, Dania, Polska	1

Prawdziwy potencjał i siłę dyscypliny w poszczególnych kategoriach wiekowych pokazuje końcowa punktacja. Może przecież zabraknąć medali, bo nie było prawidłowego wykończenia czy szczęścia, ale jest za to utrzymanie wysokiego miejsca w punktacji olimpijskiej, co przynosi efekt w kolejnych latach.

W tegorocznych Mistrzostwach Świata prawdziwą siłą byli Niemcy, którzy zdobyli łącznie dwa razy więcej punktów niż druga w tabeli Rumunia. Łącznie 31 państw miało swoje osady w pierwszych ósemkach poszczególnych konkurencji, co stanowi 55% całości.

Niestety trudno mówić o jakimkolwiek potencjale naszej tegorocznej reprezentacji na podstawie startu w Mistrzostwach Świata w Hamburgu. Mieliśmy wprawdzie jeszcze gorszy start trzy lata temu w 2011 roku, kiedy to nie zdobyliśmy ani jednego punktu, a najlepsza polska osada zajęła wtedy dziewiąte miejsce.

Ilość zdobytych punktów przez naszą reprezentację juniorów w ostatnich latach pokazuje poniższe zestawienie.

Rok	Ilość punktów	Rok	Ilość punktów	Rok	Ilość punktów
1995	19	2002	22	2009	11
1996	17	2003	27	2010	3
1997	22	2004	30	2011	0
1998	16	2005	18	2012	11
1999	17	2006	24	2013	26
2000	17	2007	4	2014	1
2001	3	2008	8		

ILOŚĆ PUNKTÓW I MIEJSCE REPREZENTACJI POLSKI JUNIORÓW W MISTRZOSTWACH ŚWIATA

ROK	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014
Miejsce Mistrzostw	Brandenburg GER	Amsterdam NED	Pekin CHN	Linz AUT	Brive FRA	Racice CZE	Eton GBR	Plovdiv BUL	Troki LTU	Hamburg GER
Ilość punktów	18	24	4	8	11	3	0	11	26	1
Miejsce w punktacji	8	4-5	24-25	14-16	14-15	24	-	15-16	6	30-31

JUNIORZY

ROK	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014
Ilość punktów	1	4	11	3	0	7	21	1
Miejsce w punktacji	23-26	19-20	8-9	20-21	-	12-14	3	26-28

JUNIORKI

ROK	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014
Ilość punktów	3	4	0	0	0	4	5	0
Miejsce w punktacji	19	13-15	-	-	-	15-17	14-15	-

II. WARUNKI ORGANIZACJI WYJAZDU ORAZ POBYTU I STARTU W MISTRZOSTWACH ŚWIATA JUNIORÓW

Tegoroczne Mistrzostwa Świata Juniorów rozegrane zostały w Hamburgu, uznawanym za kolebkę wioślarstwa na kontynencie europejskim. Ogromne ilości wody stwarzają tam idealne warunki dla uprawiania wioślarstwa. W samym Hamburgu działa obecnie 20 klubów wioślarskich sponad 5,5 tysiącem aktywnych członków. Hamburg wspólnie z Landem Schleswig Holstein, w którym jest położony, utrzymuje jedno z olimpijskich centrów wioślarstwa. Ma naturalny i nowoczesny tor regatowy rozłożony na jeziorze Alster, utworzonym na jednej z odnóg rzeki Elby, umiejscowiony Sport-Parku Water o nazwie Dove-Elbe, przejętej od nazwy rzeki. Regatowy tor wioślarski został zbudowany w południowo-wschodniej części hamburskiej metropolii i oddany do użytku w 1985 roku. Służy także jako wioślarskie centrum szkoleniowe dla północnych Niemiec. Jest oddalony o 15 min. jazdy samochodem od centrum Hamburga i 2 km od stacji kolejki S-Bahn.

Zaplecze administracyjno-socjalne Mistrzostw Świata (biura regat, pomieszczenia dla odpoczynku dla zawodników, szatnie i łazienki) oparte zostało o stały budynek centrum wioślarskiego. Pozostałe urządzenia niezbędne do zabezpieczenia i rozegrania mistrzostw (trybuny, toalety, stelaże do składowania łodzi wioślarskich miały charakter tymczasowy (toalety typu toi-toi, a trybuny zostały skrócone z rur konstrukcyjnych).

Mistrzostwa Świata rozgrywane były od środy 6 sierpnia do niedzieli 10 sierpnia według programu:

- Środa - przedbiegi w konkurencjach poniżej 24 zgłoszonych osad
- Czwartek - przedbiegi w pozostałych konkurencjach i repasaże w konkurencjach rozpoczętych w środę
- Piątek - repasaże i ćwierćfinały oraz półfinały E/F
- Sobota - półfinały C/D i A/B oraz finały C-D-E-F
- Niedziela - rano finały B, a po południu finały A

W przeddzień przedbiegów we wtorek po południu zorganizowano w centrum Hamburga dość spontaniczną, ale i chaotyczną ceremonię otwarcia mistrzostw.

Polska reprezentacja juniorów po pięciodniowym zgrupowaniu w COS-OPO Wałcz udała się autokarem w poniedziałek - 4 sierpnia rano w podróż do Hamburga. Ze względu na wczesny wyjazd z Wałcza ok. godz. 6:00 śniadanie zawodnicy skonsumowali po drodze w hotelu Panorama na obrzeżu Szczecina. W połowie zgrupowania odbyły się dwudniowe Mistrzostwa Polski Juniorów w Kruszwicy, a na jego zakończenie uroczysta nominacja zawodników na reprezentanta kraju.

W Hamburgu reprezentacja Polski zamieszkała w hotelu Amedia położonym w najbliższej odległości (ośmiu kilometrów) od bazy mistrzostw wspólnie z kilkoma innymi reprezentacjami (Chiny, Belgia, Kanada, Irlandia).

Pokoje w hotelu były jedno i dwuosobowe. Śniadania i kolacje reprezentacja spożywała w hotelu, natomiast obiady w dużym namiocie na torze regatowym. Śniadania były typowymi dla niemieckich hoteli, natomiast obiady i kolacje w formie cateringu niezbyt urozmaicone, a szczególnie obiady na torze. Pierwszym posiłkiem w Hamburgu był obiad w dniu przyjazdu i ostatnim również obiad w niedzielę w dniu finałów.

Pomiędzy torem wioślarskim, a hotelami kursowały wahadłowo według ustalonego rozkładu jazdy specjalne autobusy zapewnione przez organizatorów. Polska ekipa korzystała także z autokaru, który przywiózł ją z Polski.

Reprezentacja miała własny namiot przywieziony z kraju z pełnym wyposażeniem - w wystarczającą ilość krzeseł, stoły, tablice informacyjne i karimaty do wypoczynku dla zawodników. W namiocie dostępny był kompletny zestaw do przygotowywania gorących napojów na torze - herbaty i kawy (agregat prądotwórczy, czajniki i szklanki). Dla trenerów zapewniono kilka rowerów do obserwacji wyścigów z brzegu, choć było to utrudnione ze względu na dość często zalesiony brzeg akwenu.

Warunki atmosferyczne panujące w Hamburgu w trakcie Mistrzostw Świata Juniorów były bardzo zmienne. Zarówno bardzo słoneczne jak i deszczowe. Temperatura w granicach 25-28 °C przy bardzo zmiennym kierunku wiatru w torze oraz zmiennej sile. Szczególnie podczas niedzielnych finałów A mocny przeciwny wiatr chwilami wypaczał wartość niektórych reprezentacji.

Bezpośrednio po finałach w niedzielę 10 sierpnia polska reprezentacja własnym autokarem powróciła do kraju.

III. OCENA POZIOMU SPORTOWEGO

MISTRZOSTW ŚWIATA JUNIORÓW W HAMBURGU

W trakcie rozgrywania Mistrzostw Świata panowały zrównoważone warunki wietrzne. Zawody trwały pięć dni i w ich trakcie kierunek wiatru był zmienny. Zmienna też była jego siła. W mistrzostwach nie poprawiono, a nawet się nie zbliżono w żadnej konkurencji do najlepszego światowego rezultatu notowanego na kolejnych Mistrzostwach Świata Juniorów. Poniżej zestawiono najlepsze światowe rezultaty w poszczególnych konkurencjach z najlepszymi rezultatami uzyskanymi w trakcie mistrzostw świata w Hamburgu. Dodatkowo dodano rubrykę, w której zamieszczono nadzwyczajne rezultaty osiągnięte w trakcie Mistrzostw Świata w 1999 roku w Płowdiw, pozostających do dnia dzisiejszego w sferze marzeń dla kolejnych medalistów Mistrzostw Świata. W tabeli umieszczono także najlepsze rezultaty polskich osad startujących w Hamburgu, etap mistrzostw na jakim te rezultaty osiągnięto oraz czasy złotych medalistów poszczególnych konkurencji, oraz rezultaty finałowe polskich załóg bez względu w jakim finale je osiągnęli. Z analizy tabeli widać, że najlepsze rezultaty w konkurencjach załogi osiągały w pierwszych dwóch dniach mistrzostw. W przedbiegach i finałach C konkurencji, gdzie były rozgrywane ćwierćfinały, gdyż finały A i B rozgrywane były w niedzielę w warunkach mocno przeciwnego wiatru. Podobnie było w sobotę podczas półfinałów choć przeciwny wiatr nie był aż tak silny. Stąd i najlepsze wyniki poszczególnych konkurencji mocno odbiegają od najlepszych światowych dotychczas osiągniętych.

Dokonano dwóch zestawień uszeregowanych konkurencji wg różnicy najlepszego rezultatu konkurencji i rezultatu złotych medalistów do najlepszego rezultatu osiągniętego w dotychczas rozegranych Mistrzostwach Świata Juniorów.

Kolejność konkurencji pod względem wielkości różnicy najlepszego czasu Mistrzostw Świata do najlepszego rezultatu światowego konkurencji		
L.p.	Różnica w sek.	Symbol konkurencji
1	+4,63	JM4x
2	+6,77	JW2-
2	+8,22	JW8+
4	+8,59	JM1x
5	+8,96	JM8+
6	+10,29	JM4+
7	+10,65	JM4-
8	+10,84	JM2x
9	+11,29	JW4x
10	+11,55	JW1x
11	+12,49	JM2-
12	+15,08	JW4-
13	+16,00	JW2x

Kolejność konkurencji pod względem wielkości różnicy złotych medalistów do najlepszego rezultatu światowego konkurencji		
L.p.	Różnica w sek.	Symbol konkurencji
1	+38,4	JM4+
2	+38,93	JM2-
2	+40,18	JM8+
4	+46,08	JM4-
5	+52,74	JW2-
6	+54,16	JM4x
7	+55,96	JW4x
8	+1:01,56	JW8+
9	+1:02,18	JW4-
10	+1:04,56	JM2x
11	+1:19,00	JW2x
12	+1:21,78	JM1x
13	+2:05,50	JW1x

Konkurencja	Najlepszy czas na świecie uzyskany w Mistrzostwach Świata Juniorów w 1999 roku w Płowdiv		Następny najlepszy czas na świecie w Mistrzostwach Świata Juniorów		Najlepszy wynik W MŚJ w Hamburgu i etap rozgrywania	Osada która uzyskała	Najlepszy czas polskiej osady i etap mistrzostw	Zwycięzca konkurencji	Czas zwycięzcy	Czas polskiej osady w finale
JW1x	7:14.64	GER	2000 r.	7:39.61	7:51.16 Finał C	DEN	-	GER	9:45.11	-
JM1x	6:31.67	EST	1995 r.	6:55.91	7:04.50 Finał C	ITA	-	GER	8:17.69	-
JW2-	7:08.00	FRA	2001 r.	7:16.58	7:23.35 Przedbieg	CAN	-	ROU	8:09.32	-
JM2-	6:19.81	GER	2013 r.	6:35.22	6:47.71 Finał C	ITA	7:12.94 Finał C	CZE	7:14.50	7:12.94 Finał C
JW2x	6:50.47	NOR	2000 r.	7:00.15	7:16.15 Finał C	FRA	-	ROU	8:19.15	-
JM2x	6:08.66	POR	2000 r.	6:19.40	6:30.24 Finał C	GBR	6:41.55 Ćwierćfinał	GER	7:23.96	7:32.50 Finał B
JM4+	5:59.50	GBR	1990 r.	6:12.44	6:22.73 Przedbieg	ITA	-	ITA	6:50.84	-
JW4-	6:27.72	GER	2012 r.	6:42.46	6:57.54 Przedbieg	USA	7:15.02 Przedbieg	CHN	7:44.64	7:52.54 Finał B
JM4-	5:46.72	AUS	2013 r.	6:01.32	6:11.97 Finał C	AUS	6:18.32 Finał C	GER	6:47.40	6:18.32 Finał C
JW4x	6:12.84	GER	2013 r.	6:30.52	6:41.81 Przedbieg	CHN	-	CHN	7:26.48	-
JM4x	5:39.41	SLO	2000 r.	5:50.39	5:55.02 Finał C	CZE	6:13.01 Ćwierćfinał	GER	6:44.05	6:53.54 Finał B
JW8+	6:05.99	ROU	2000 r.	6:13.81	6:22.03 Przedbieg	GER	-	GER	7:15.37	-
JM8+	5:20.92	POL	2000 r.	5:35.43	5:44.39 Przedbieg	GER	-	GER	6:15.61	-

Przyglądając się wszystkim powyższym tabelom i zestawionym w nich wielkościom trudno jest odnosić się do poziomów poszczególnych konkurencji. Warunki przeciwnego wiatru panujące w torze całkowicie wypaczyły osiągnięte czasy.

- Z trzynastu konkurencji tylko w czterech najlepsze rezultaty konkurencji osiągnęli i to w przedbiegach późniejsi złoci medalisci tej konkurencji. Byli to Włosi w czwórce ze sternikiem, Chinki w czwórce podwójnej oraz Niemki i Niemcy w obu ósemkach.
- Aż w siedmiu konkurencjach najlepsze rezultaty osiągnęli zwycięzcy finału C, czyli osady słabsze, ale mające korzystne warunki wietrzne.
- W dwóch konkurencjach najlepsze rezultaty osiągnęły załogi inne niż zwycięzcy, ale także w przedbiegach drugiego dnia regat w czwartek. Trudno przecież uznać za prawidłowość, że najmniejszą różnicę do rekordowego rezultatu osiągnęli Czesi w czwórce podwójnej wygrywając finał C.

Z zestawienia pokazującego różnice pomiędzy rezultatem wygrywających w finale A, czyli zdobywców złotych medali do najlepszego światowego czasu konkurencji widać jak ciężkie warunki panowały szczególnie dla małych typów łodzi i osad kobiecych. W jedynkach kobiet ta różnica wynosiła ponad dwie minuty. Na czele ze stosunkowo najmniejszymi różnicami, ale i tak powyżej pół minuty znalazły się same konkurencje męskie i świadczące o ich przewadze siły fizycznej nad kobietami, która była niezbędna do pokonania nieraz ekstremalnych warunków wietrznych.

W tej ocenie nie mają więc sensu zestawienia poziomów sportowych poszczególnych konkurencji, gdyż po analizie wyników osiągały je załogi drugorzędne w walce w tych mistrzostwach, a nie najlepsze. Po prostu osady, które rozgrywały swoje wyścigi w dniu, a nawet o porze dnia kiedy wiatr był najkorzystniejszy.

Wiatr przeciwny podczas finałów był tak duży, że różnice pomiędzy walczącymi osadami powiększały się do nienaturalnych wielkości. Z poniżej zamieszczonej tabeli widać, że różnice pomiędzy zdobywcami złotego i srebrnego medalu wynosiły od dwóch do ponad dwudziestu sekund. Podobnie w strefie medalowej, pomiędzy 6 a 26,6 sekund. Nie mówiąc już o różnicach w całych finałach, w których dla przykładu w dwójkach podwójnych junierek po pierwszych 500 m. walki różnice dochodziły do 10 sek. Zamieszczenie więc takiego zestawienia może mieć jedynie charakter informacyjny o ciężkich warunkach i o nienaturalnej walce w finałach.

Różnica czasu I-II			Różnica czasu I-III			Różnica czasu I-V			Różnica czasu I-VI		
1	2,04	JW4-	1	6,03	JM8+	1	17,77	JM4x	1	19,88	JM8+
2	2,37	JM4x	2	7,12	JW4-	2	18,86	JW4-	2	24,43	JW4-
3	2,71	JM8+	3	7,92	JM4+	3	19,58	JM8+	3	25,00	JM4x
4	4,34	JW2-	4	10,35	JW1x	4	25,30	JW4x	4	26,12	JW4x
5	5,04	JW4x	5	10,91	JM4x	5	25,79	JM4+	5	26,39	JM4+
6	5,19	JW2x	6	11,34	JW8+	6	27,46	JM2-	6	29,95	JM4-
7	5,40	JM4+	7	12,65	JM2-	7	27,70	JM4-	7	33,05	JM2-
8	5,99	JM2-	8	13,08	JM4-	8	30,96	JW1x	8	36,13	JW1x
9	7,78	JW8+	9	13,61	JM2x	9	32,19	JW2-	9	42,29	JW8+
10	10,09	JW1x	10	14,60	JW4x	10	32,75	JM1x	10	42,33	JM2x
11	10,75	JM4-	11	15,44	JW2-	11	34,93	JM2x	11	45,46	JW2-
12	12,30	JM2x	12	15,73	JW2x	12	37,81	JW8+	12	46,29	JM1x
13	20,48	JM1x	13	26,60	JM1x	13	38,46	JW2x	13	57,42	JW2x

IV. OCENA STARTU POLSKICH OSAD

KIEROWNICTWO EKIPY



Ryszard Stadniuk
Prezes PZTW



Bogusław Gryczuk
Dyrektor Sportowy



Ryszard Krzykowski
Lekarz



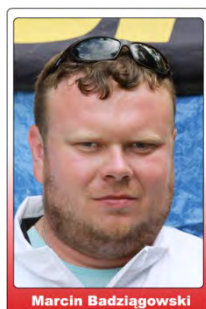
Aleksander Trzcinski
Fizjoterapeuta



Artur Jankowiak
Trener główny kadry juniorów



Jacek Bloch
Trener JW4-



Marcin Badziagowski
Trener JM2-



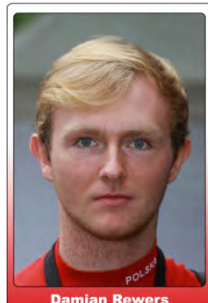
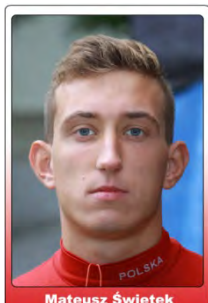
Mirosław Rewers
Trener JM2x



Tomasz Filka
Trener JM4-

I. DWÓJKA PODWÓJNA JUNIORÓW JM2x

Skład osady:	Wiek:	Klub:
Świątek Mateusz	18 lat	KW 04 Poznań/SMS Poznań
Rewers Damian	18 lat	KW 04 Poznań/SMS Poznań



Trener klubowy:

Mirosław Rewers - KW 04 Poznań/SMS Poznań

Trener prowadzący w reprezentacji:

Mirosław Rewers

Prognoza wyniku: IV- VIII miejsce

Zadanie wynikowe: Finał A

Ostateczny wynik: VIII miejsce

25 federacji wioślarskich zgłosiło swoje osady do tej konkurencji. Rozegrano na wstępie pięć przedbiegów, z których po cztery pierwsze osady uzyskiwały awans do ćwierćfinałów, a następnie jeden repasaż, z którego dalsze cztery dwójki uzupełniały 24-osadową ćwierćfinałową stawkę. Na kolejnym poziomie rozegrano cztery ćwierćfinały. Z każdego z tych wyścigów po trzy pierwsze osady zdobywały awans do półfinałów A/B, a trzy pozostałe walczyły w półfinałach C/D. Z półfinałów trzy pierwsze osady awansowały do finału wyższego A lub C, a pozostałe walczyły odpowiednio w finałach B lub D o miejsca 7-12 lub 19-24.

Plan stworzenia dwójki w takim składzie powstał już podczas ubiegłorocznych wrześniowych Regat Pucharu Bałtyku w Petersburgu, gdzie osada dwukrotnie zajęła pierwsze miejsca. Jest to osada klubowa KW04 Poznań, która wyraźnie wygrała rywalizację w tej konkurencji w kraju. Mateusz Świątek był uczestnikiem Mistrzostw Świata Juniorów 2013 roku w czwórce podwójnej. Osada w tym składzie startowała w tegorocznych Mistrzostwach Europy Juniorów zajmując trzecią lokatę. Zawodnicy przed mistrzostwami świata byli bardzo zmotywowani do osiągnięcia dobrego wyniku. W stosunku do tej osady zastosowano alternatywne rozwiązanie i wyrażono zgodę, aby pierwszą część bezpośredniego przygotowania startowego przeprowadzić w rodzimym Poznaniu. Związane to było z osobą trenera, który miał także inne dodatkowe zadania będąc pracownikiem Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Poznaniu.

W przedbiegu Polacy spotkali się z czterema dwójkami europejskimi. Z drugą (Włosi), osiemnastą (Estończycy) i dziewiętnastą (Duńczycy) tegorocznych Mistrzostw Europy oraz

Grekami, którzy w nich nie startowali. Nasza dwójka zajęła w nim drugie miejsce za Grekami, a przed V-ce Mistrzami Europy – Włochami, z piątym rezultatem fazy przedbiegów.

W przedbiegu wymienione trzy dwójki stoczyły ze sobą bardzo wyrównaną walkę, a kolejność zmieniała się na dystansie kilkakrotnie. Do półmetka prowadzili Polacy, aby oddać po nim pozycję lidera Grekom. O zaciętości walki niech świadczy fakt, że na mecie dzieliła je różnica 1,47 sek.

Tym samym nasza dwójka zakwalifikowała się bezpośrednio do ćwierćfinału, w którym spotkała się z Mistrzami Europy - Niemcami oraz słabymi w ubiegłym roku osadami USA i Chin. Polacy z trzeciego miejsca za Niemcami i Chińczykami zakwalifikowali się do półfinałów A/B. Uzyskali dziesiąty rezultat czterech ćwierćfinałów, jak również dziesiąty wśród osad zdobywających kwalifikacje do półfinałów. Nie był to dobry wyścig naszej dwójki przed wszystkim taktycznie, gdyż prowadząc zdecydowanie na każdym kontrolnym pomiarze czasu z Chińczykami dali się na finiszu wyprzedzić ambitnie walczącym przeciwnikom. Było to jednak poważne ostrzeżenie przed półfinałem. Los nie był dla nich łaskawy i w wyniku zajętego trzeciego miejsca, powtórnie trafili na zdecydowanych faworytów konkurencji Niemców oraz Włochów. Czyli na złotych i srebrnych medalistów tegorocznych Mistrzostw Europy oraz na szóstą (Węgrów) i czternastą (Turków) dwójkę tych mistrzostw. Polacy mieli najniższy w tej stawce rezultat uzyskany w ćwierćfinałach. Nasi zawodnicy niestety ten wyścig popłynęli taktycznie fatalnie, podobnie jak wszystkie poprzednie. Mocno do połowy dystansu, a potem brakowało im skuteczności. Ambitnym Turkom, walczącym z Polakami o trzecie premiowane awansem do finału miejsce, wystarczyło trochę mocniej nacisnąć na finiszu, aby to oni a nie Polacy awansowali do finału. Był to historyczny awans osady tego kraju do finału Mistrzostw Świata po pojedynku z polską załogą. Niestety ostateczny rezultat uzyskany przez naszą dwójkę w półfinałach nie był rewelacyjny. Dopiero ósmy czas obu półfinałów nie dawałby im także miejsca premiowanego awansem w pierwszym półfinale. Trudno więc mówić o nieszczęściu w losowaniu rozstawienia. W finale B – finale pocieszenia, na drodze do zwycięstwa stanęli im jeszcze Białorusini – dopiero dziewiąta dwójka Mistrzostw Europy wprowadziła z jednoosobową zmianą.

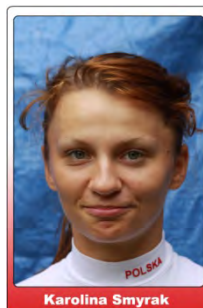
Ostatecznie polska dwójka podwójna juniorów zajęła ósme miejsce, ciesząc się przy tym, ale przetykając gorycz ogólnej porażki, z pokonania na końcu mistrzostw mieszkających z nimi w jednym hotelu Chińczyków, gdyż przez cały czas mistrzostw byli oni przed Polakami, albo mieli od nich lepszy czas bezwzględny.

Oceniając start tej załogi trzeba stwierdzić, że zabrakło niewiele aby uznać go za udany. Na drodze stanęła niestety turecka dwójka, która odebrała im awans do głównego finału, a wyprzedziła ich o zaledwie 0,09 sek.

Główną jednak przyczyną braku upragnionego medalu był problem utrzymania skutecznej techniki wiosłowania w drugiej części dystansu. Właściwie wszystkie biegi tego sezonu miały taki sam scenariusz. Do półmetka nasza osada zawsze nawiązywała równorzędną walkę nawet z najmocniejszymi, jednak narastające błędy techniczne były wprost proporcjonalne do upływającego dystansu. W końcowej fazie niejednokrotnie nasza załoga właściwie bezsilna dawała się wyprzedzać przeciwnikom. Nie bez znaczenia był bardzo bliski kontakt trenera klubowego, który ma zapewne wiele dobrych stron, ale czasami uniemożliwiał podjęcie na treningach twardych, a nawet drastycznych decyzji, które wymuszałyby poprawę.

II. CZWÓRKA BEZ STERNICZKI JUNIOREK JW4-

Skład osady:	Wiek:	Klub:
Dziamara Adrianna	18 lat	UKS Ateny Wałcz/ SMS Wałcz
Chmurak Agnieszka	18 lat	UKS Ateny Wałcz/ SMS Wałcz
Smyrak Karolina	18 lat	AZS AWF Kraków
Pilch Katarzyna	17 lat	AZS AWF Kraków



Trenerzy klubowi:

- Jacek Błoch - SMS Wałcz
- Iwona Wójcik-Pietruszka - AZS AWF Kraków

Trener prowadzący w reprezentacji:

Jacek Błoch

Prognoza wyniku: V- VIII miejsce

Zadanie wynikowe: do VII miejsca

Ostateczny wynik: XII miejsce

Do konkurencji zgłoszono 13 czwórek. Rozegrano więc trzy przedbiegi, z których po trzy pierwsze osady awansowały do dwóch półfinałów, a następnie jeden repasaż, z którego także trzy czwórki uzupełniały półfinałową dwunastkę. Z dwóch półfinałów po trzy pierwsze załogi uzyskiwały prawo walki o medale w finale A, a pozostałe walczyły o podział miejsc 7-12 w finale B.

Podstawę polskiej czwórki w tej konkurencji stanowiła pierwsza dwójka bez sterniczki juniorek - Katarzyna Pilch i Karolina Smyrak, która w rywalizacji krajowej wygrała wszystkie regaty w tej konkurencji. Dwójka w tym składzie zajęła również czwarte miejsce podczas tegorocznych Mistrzostw Europy Juniorów. Karolina Smyrak to ubiegłoroczna uczestniczka Mistrzostw Świata Juniorów także w konkurencji czwórki bez sterniczki (ostatecznie w 2012 r. Polki zajęły w nich 4 miejsce).

Po regatach kontrolnych, gdzie zawodniczki z SMS Wałcz przyłtyły blisko dwójki Pilch-Smyrak, podjęto decyzję o budowie czwórki, szczególnie że w konkurencji juniorek nie było więcej zawodniczek reprezentujących międzynarodowy poziom sportowy. Ostatecznie ta osada była jedyną reprezentującą polskie wioślarstwo kobiece w

tegorocznych Mistrzostwach Świata Juniorek. Biorąc pod uwagę analizę wyników konsultacji i parametry brzegowe, niestety A. Działara odbiegała wynikami sprawdzianów od swoich partnerek z osady. Podczas zgrupowania poprzedzającego start w głównej imprezie sezonu dokonywano próby jej wymiany. Testowano kolejne zawodniczki: Wioletę Zmety i Martę Korzun. Jednak każda próba zmian nie przyspieszyła prędkości płynięcia łodzi. W związku z tym postanowiono pozostawić niezmienny skład.

W przedbiegu Polki zajęły trzecie miejsce, za V-ce Mistrzyniami Europy Francuzkami i nieznanymi w ogóle Brytyjkami, a przed także nieznanymi Ukrainkami, co dało im bezpośredni awans do półfinałów.

Po analizie startu niepokoiły dwie rzeczy. Po pierwsze że był to dopiero dziesiąty rezultat bezwzględny wszystkich przedbiegów, a po drugie widać było w nim że zawodniczki wyraźnie słabną w drugiej części dystansu, nie mogąc bronić się przed atakującymi je rywalkami.

Niestety te obawy sprawdziły się w półfinale. Polki zajęły w nim ostatnie szóste miejsce, płynąc na nim od startu do mety. Miały tylko czas jednego odcinka 500 metrów lepszy od poprzedzających je na piątej pozycji Nowozelanek (druga z pięćsetek).

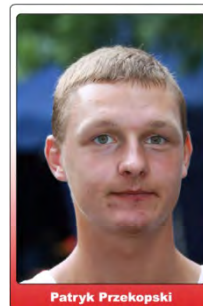
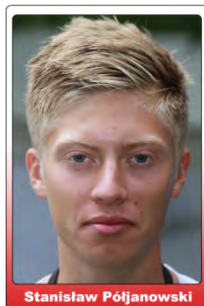
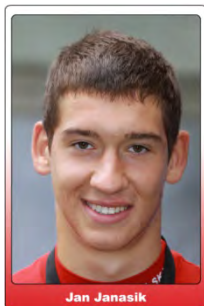
Pozostał więc finał B – jedynie finał pocieszenia, w którym niestety też zajęły ostatnie szóste miejsce. Ale w nim zawodniczki próbowały chociaż walczyć, co było widać po analizie miejsc na poszczególnych punktach pomiarowych czasu co 500 m. Zajmowały kolejno: drugie – czwarte – czwarte miejsce, aby na końcu znowu osłabnąć i przegrać na ostatnich metrach finisu walkę na o 0,14 sek. do piątej załogi z Nowej Zelandii.

Ostatecznie osada zajęła 12 miejsce, nie wykorzystując swoich większych chyba możliwości sportowych.

Pomimo wielu zgrupowań przeprowadzonych w trakcie całego sezonu w celu ujednolicenia techniki wiosłowania, styl obu dwójek różnił się znacząco. Jeszcze podczas jazdy tlenowej technika prezentowała się poprawnie, jednak w jeździe torowej ulegała deformacji. Istotnym problemem było również zaangażowanie poszczególnych zawodniczek w pracę treningową. Osłabła ona znacznie kiedy ogłoszono ostateczny skład osady. Na bazie takich problemów rodziły się konflikty i spory, które znacząco wpłynęły na możliwość budowania formy sportowej. Również podczas zawodów nie była to osada, która potrafiłaby wszelkie inne sprawy przesunąć na plan dalszy, a skupić się na walce sportowej.

III. CZWÓRKA PODWÓJNA JUNIORÓW JM4x

Skład osady:	Wiek:	Klub:
Janasik Jan	18 lat	KW04 Poznań/SMS Poznań
Półjanowski Stanisław	18 lat	Gedania Gdańsk
Leszczyński Filip	18 lat	Wisła Grudziądz
Przekopski Patryk	18 lat	MOS Ełk



Trenerzy klubowi:

Zieliński Krzysztof	- Wisła Grudziądz
Brodnicki Tomasz	- Gedania Gdańsk
Skorupa Sławomir	- MOS Ełk
Rewers Mirosław	- KW04 Poznań/SMS Poznań

Trener prowadzący w reprezentacji:

Adam Korol

Prognoza wyniku: VII-XI miejsce

Zadanie wynikowe: do X miejsca

Ostateczny wynik: XII miejsce

Do tej konkurencji zgłoszono 27 czwórek. Rozegrano więc pięć przedbiegów, z których po cztery pierwsze osady awansowały do czterech ćwierćfinałów, a następnie dwa repasaże. Po dwie pierwsze załogi z repasaży uzupełniały stawkę ćwierćfinałową, a pozostali stanowili finał E. Z ćwierćfinałów po trzy pierwsze czwórki zdobywały awans do półfinałów A/B walczących o finał A. Pozostali walczyli w półfinałach C/D o miejsce w finale C.

Skład polskiej czwórki podwójnej był w tym roku selekcjonowany niemal przez cały okres startowy. Podczas sezonu ulegał on wielokrotnej zmianie. Podstawą kwalifikacji czwórki podwójnej do Mistrzostw Świata było ósme miejsce zdobyte w tegorocznych Mistrzostwach Europy Juniorów w Hazewinkel w Belgii.

W osadzie wiosłowało czterech zawodników z czołówki rankingu krajowych regat w kategorii wioseł krótkich juniorów zestawionego po Centralnych Regatach Otwarcia Sezonu w Poznaniu, Centralnych Wiosennych Regatach Juniorów w Kruszwicy i Kwalifikacyjnych Regatach Juniorów w Kruszwicy. Wśród zawodników kategorii wioseł krótkich przeprowadzono wiele testów trenerskich w konsekwencji których wyłoniono ostateczny skład osady. Pomimo znacznego postępu i wielu pozytywnych zmian, zawodnicy jednak nie potrafili wystarczająco przełożyć swoich umiejętności indywidualnych na prędkość płynięcia osady wielowiosłowej. Doskonale radzili sobie z pierwszą fazą przeciągnięcia, niestety oddając to w kolejnej fazie, co

uniemożliwiało skuteczne płynięcie łodzi. Załoga była przygotowywana pod okiem specjalisty w tej konkurencji – Adama Korola. Niestety obowiązki służbowe uniemożliwiły mu kontynuację przygotowań w drugim etapie zgrupowania. Pomimo stałego kontaktu A. Korola z osadą, w trakcie mistrzostw świata zabrakło jej jednak odpowiedniej determinacji. Podczas zawodów wkładał się strach i brak wiary w swoje umiejętności. Czołową rolę w tej osadzie odgrywał szlakowy. Po pierwszych startach z postawy walecznej jaką prezentował w Wałczu przerodził się w zachowawczą, bez heroicznej woli walki, jaka była potrzebna na regatach takiej rangi.

W przedbiegu tegorocznych Mistrzostw Świata Polacy spotkali się z reprezentantami Niemiec, których przedstawiciele od dwóch lat dzierżą w tej konkurencji tytuł Mistrzów Świata. Podobnie zresztą było też w tym roku. Pozostałe czwórki w tym przedbiegu nie stanowiły dla naszej osady większego zagrożenia. Były to czwórki, które ostatecznie zajęły w tych mistrzostwach dalekie miejsca: Chiny – XVII, Japonia – XXII, Ukraina – XIX i Estonia – XXVI. Polska osada od startu do mety wiosłowała na drugiej pozycji, awansując do strefy ćwierćfinałowej z siódmym czasem bezwzględny wszystkich przedbiegów.

W ćwierćfinałach nadal mieli wiele szczęścia w losowaniu wariantu rozstawienia w nich osad. Trafili do najslabszego czasowo ćwierćfinału z Chorwacją (VIII m. końcowe w Hamburgu), USA (X m.), Chile (XV m.), RPA (XXIII m.), Bułgaria (XXI m.). Dość szczęśliwie awansowali do półfinałów A/B z trzeciego miejsca, ulegając Chorwatom i Amerykanom, a wyprzedzając na mecie ambitnie finiszujących Chilijczyków jedynie o 0,49 sek. Niestety tym razem był to najslabszy rezultat wśród dwunastu awansujących do półfinałów osad. Polacy w wyścigu ćwierćfinałowym wprawdzie próbowali ambitnie walczyć w drugiej połowie dystansu, ale duże straty 3,86 sek. do prowadzących na półmetku Chorwatów pozwoliły jedynie zmniejszyć rozmiar porażki na mecie, a nie na zmianę miejsca. Od startu do mety zajmowali trzecie, ale premiowane awansem miejsce.

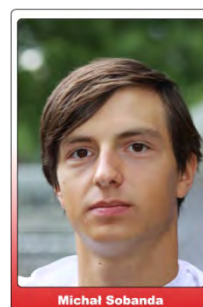
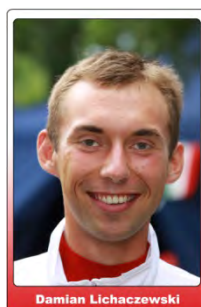
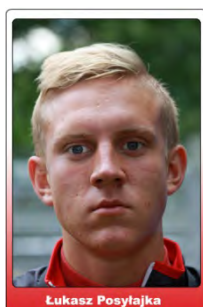
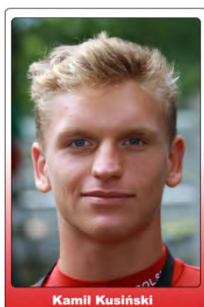
W półfinale niestety zabrakło już umiejętności i chyba szybkości, aby zająć premiowane awansem miejsce. Ponad trzy czwarte dystansu zajmowali ostatnią pozycję i dopiero na finiszu, kiedy wszystko było już rozstrzygnięte walcząc ambitnie do końca wyprzedzili Białorusinów. Z osiągniętym czasem nie mieliby również szans awansu w drugim półfinale. Uzyskali dziesiąty rezultat, ale pomiędzy dziesiątym a dwunastym różnica wynosiła zaledwie 1,22 sek., a do dziewiątego czasu różnica wynosiła 1,65 sek. Wszystko się więc w finale B mogło zdarzyć.

Niestety chyba atmosfera „klęski” w polskiej reprezentacji wpłynęła na załogę na tyle demobilizująco, że już po 500 m. przegrywali do prowadzących od startu do mety Belgów 4,29 sek., a potem tą stratę jedynie powiększali mając kolejno straty po 1000 m. 6,54 sek., po 1500 m. 9,17 sek. i na mecie 12,61 sek. Wprawdzie próbowali polepszyć swoje położenie po fatalnym starcie mając czasy kolejnych pięćsetek: szóstą – czwartą – czwartą i piątą z całej stawki, ale niczego to nie zmieniało.

Ostatecznie zajęli dwunaste miejsce w mistrzostwach pomimo tego, że chyba mogli pokusić się o walkę i ósme miejsce. Przecież Chorwaci, którzy w drugim półfinale zajęli ostatnie miejsce z czasem słabszym od polskiej czwórki o 0,76 sek. ostatecznie walczyli w finale B o zwycięstwo. Zajęli ostatecznie drugie miejsce (w całym mistrzostwach ósme) ulegając pierwszym Belgom o 0,38 sek., a Polskę w tym wyścigu pokonali aż 12,28 sek.

Reasumując były to niestety słabe występy naszej czwórki podwójnej. Brak wiary we własne możliwości, szczególnie w finale B nie pozwolił im na pokazanie swoich mimo wszystko większych możliwości.

Skład osady:	Wiek:	Klub:
Kusiński Kamil	18 lat	AZS Szczecin
Posyłajka Łukasz	18 lat	AZS Szczecin
Lichaczewski Damian	18 lat	AZS Szczecin
Sobanda Michał	18 lat	AZS Szczecin

**Trener klubowy:**

Tomasz Fiłka - AZS Szczecin

Trener prowadzący w reprezentacji:

Tomasz Fiłka

Prognoza wyniku: VII-XI miejsce

Zadanie wynikowe: do X miejsca

Ostateczny wynik: XVI miejsce

W tegorocznych Mistrzostwach Świata Juniorów wystartowało 17 czwórek bez sternika, podobnie jak w ubiegłym roku, gdzie było ich osiemnaście.

Rozegrano w ramach eliminacji do fazy półfinałowej trzy przedbiegi, a następnie dwa uzupełniające repasaże. Z przedbiegów po dwie, a z repasaży po trzy załogi utworzyły dwunasto-osadową stawkę półfinałową. Pozostałe załogi walczyły w finale C o miejsca 13-17.

W polskiej reprezentacji miała startować szósta czwórka tegorocznych Mistrzostw Europy z małymi zmianami. W skład jej wchodziłi sami uczniowie Szkół Mistrzostwa Sportowego. Niestety bieg kwalifikacyjny na regatach w Kruszwicy wygrała osada AZS Szczecin, który zgodnie z zasadami kwalifikacji, dał jej prawo do startu w Mistrzostwach Świata Juniorów. Zawodnicy AZS Szczecin od początku sezonu przygotowani byli bardziej do rywalizacji krajowej (zdobyli złoty medal w Mistrzostwach Polski Juniorów w tej konkurencji), niż do rywalizacji międzynarodowej. Poziom przygotowania tlenowego i ilość wyływanych kilometrów zasadniczo nie pretendował tej osady do rywalizacji w regatach tej rangi. Nie mieli żadnego doświadczenia w startach międzynarodowych i z trudem radzili sobie z utrzymaniem formy sportowej w drugiej fazie bezpośredniego przygotowania startowego. Pomimo stosowania wielu narzędzi technicznych i ambitnej pracy nie udało się też wyeliminować podstawowych błędów i nawyków wcześniej zakorzenionych. Wygrany bieg kwalifikacyjny klubowej osady dowodzi aktualnego słabego poziomu sportowego zawodników- uczniów Szkół Mistrzostwa Sportowego w tym roczniku.

Podczas sezonu próbowano kilku składów, w celu wyselekcjonowania najszybszej osady. Na regatach międzynarodowych w Monachium startowały aż dwie polskie czwórki bez sternika, a pomimo tego nie udało się zbudować osady na odpowiednim poziomie sportowym. Dokonano również próby zbudowania czwórki bez sternika na bazie najszybszej dwójki w rywalizacji krajowej (Jankowski, Modrzyński), ale poziom sportowy takiej czwórki nie odbiegał znacząco od innych składów. W związku z tym podjęto decyzję o wystawieniu najszybszej dwójki juniorów, pomimo wszystko w konkurencji dwójki bez sternika, a z pozostałych kandydatów przedstawiających najlepsze przygotowanie fizyczne w kraju próbę zbudowania osady czwórki bez sternika. Kandydowali zawodnicy z SMS Toruń, Płock i Poznań. Niestety, ci zawodnicy byli chyba źle przygotowywani do tego sezonu, a najprawdopodobniej mieli źle rozłożone akcenty treningowe i błędnie postawione cele.

Na początku maja wszyscy zdecydowanie górowali nad rówieśnikami, a już w końcu czerwca nie potrafili się obronić przed osadą klubową.

Cwórka AZS Szczecin reprezentująca polskie wioślarstwo w tej konkurencji wystartowała w mistrzostwach trzykrotnie. W przedbiegu, w repasażu i w finale C.

W przedbiegu, z którego bezpośrednio do fazy półfinałowej awansowały dwie osady, trafili na tegorocznych Mistrzów i V-ce Mistrzów Europy – Rumunów i Włochów, dwie czwórki „zamorskie” – USA i Australię oraz dziewiętych w Mistrzostwach Europy Węgrów. Niestety przegrali ze wszystkimi osiągając dopiero piętnasty rezultat wśród wszystkich siedemnastu startujących czwórek. Zawodnicy próbowali wprowadzić walkę w torze z poprzedzającymi ich osadami, ale na końcu zdecydowanie osłabli tracąc do przedostatnich Węgrów 1,75 sek. na mecie.

Przed repasażem wydawało się że w losowaniu rozstawienia uśmiechnęło się do naszej czwórki trochę szczęścia, gdyż trafiły do niego dwie czwórki: Bułgarów i Ukrainy, które w przedbiegach miały słabsze rezultaty. Jednak trzy pozostałe załogi: Greków, USA i Białorusi przewyższyły Polaków w przedbiegach o ponad 14 sek. Słaby start, niezły środek dystansu i osłabienie na finiszu to w jednym zdaniu cała charakterystyka wyścigu repasażowego polskiej czwórki. Czwarte miejsce, a do awansu zabrakło 6,44 sek.

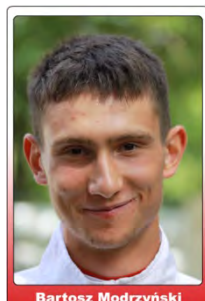
Pozostawały więc jeszcze nadzieje na przyzwoity start w finale C, które były podtrzymywane przez Polaków przez trzy czwarte dystansu. Jednak druga połowa dystansu to wyraźna oznaka braku sił u naszych zawodników na tle coraz lepiej radzących sobie przeciwników. Polacy mieli najslabszą ostatnią pięćsetkę z całej walczącej stawki od 6,61 sek. do 3,41 sek. Nawet załoga Ukrainy, najslabsza w całych mistrzostwach w tej konkurencji (trzy starty i trzy razy „pewne” ostatnie miejsce) miała ostatnią pięćsetkę minimalnie lepszą o 0,14 sek. od naszej czwórki.

Polska czwórka zajęła ostatecznie szesnaste miejsce na siedemnaście startujących i można się jedynie teraz zastanawiać czy stać nas było na wystawianie dwóch osad długowiosłowych wśród juniorów. Czy mieliśmy prawidłową ocenę poziomu sportowego tego rocznika juniorów w wioślach długich. Podobnie jak w wielu innych przypadkach, aż się kłania stara nasza zasada zewnętrznej oceny poziomu danej grupy treningowej, która mówi, że jeżeli mamy na początku sezonu dużą, wyrównaną grupę zawodniczek czy zawodników w kraju tzn., że w rywalizacji międzynarodowej nie będziemy w tym roku wiele znaczyli.

To sprawdza się od wielu lat przy obecnym poziomie sportowym krajowej rywalizacji.

V. DWÓJKA BEZ STERNIKA JUNIORÓW JM2-

Skład osady:	Wiek:	Klub:
Jankowski Jakub	18 lat	BTW Bydgoszcz
Modrzyński Bartosz	18 lat	BTW Bydgoszcz



Trener klubowy:

Marcin Badziągowski - BTW Bydgoszcz

Trener prowadzący w reprezentacji:

Marcin Badziągowski

Prognoza wyniku: VII-X miejsce

Zadanie wynikowe: do VIII miejsca

Ostateczny wynik: XVIII miejsce

Do tej konkurencji zgłoszono 26 dwójek. W ubiegłym roku startowało 28 dwójek. Zastosowano system eliminacji identyczny jak w przypadku męskich dwójek podwójnych.

Czternaście państw miało w tej konkurencji także osadę w ubiegłym roku, z czego dwie wystąpiły w tym roku w tych samych zestawieniach osobowych (Austria – w ub. roku VI m., w tym roku brązowy medal i Mołdawia – w ub. roku XXII m., w tym X m.) oraz jedna z w połowie zmienionym składem osobowym – Czesi (w ub. roku V m., a w tym złoty medal). Pozostałe osady to całkiem inni zawodnicy.

Polskę reprezentowała dwójka, która w tym składzie wystartowała w Mistrzostwach Europy Juniorów, zajmując dziesiąte miejsce. Podjęto decyzję, aby dać jej kolejną szansę, oceniając, że ich słabszy ostateczny wynik ten był spowodowany brakiem doświadczenia w startach międzynarodowych. Zawodnicy dominowali w kraju w konkurencji męskich wioseł długich odbiegając od swoich rówieśników zarówno warunkami fizycznymi jak i poziomem sportowym. Dwójka Jankowski - Modrzyński startowała we wszystkich zaplanowanych regatach krajowych i międzynarodowych. Potwierdzili swój wysoki poziom indywidualny, wygrywając rywalizację krajową w konkurencji dwójek bez sternika we wszystkich regatach krajowych, włącznie z Mistrzostwami Polski. Pomimo wiary w znaczący postęp wynikowy w trakcie sezonu zawodnicy spełnili pokładanych w nich ogromnych nadziei. W trakcie zgrupowania następował wprawdzie stopniowy postęp, ale nie udało się utrzymać formy sportowej do samych zawodów. Powodem mógł być fakt, że już od początku sezonu zawodnicy zostali tak przygotowywani by wygrywać zdecydowanie wszystkie zawody i zbyt duża intensywność w stosunku do pracy tlenowej

nie pozwoliła utrzymać szczytu formy do Mistrzostw Świata. Podobnie jak w przypadku dwójki podwójnej bliski kontakt trenera klubowego miał wiele dobrych stron, ale czasami uniemożliwiał podjęcie w treningu twardych decyzji które wymuszałyby zmiany. Wielu błędów nie udało się wyeliminować także podczas stosunkowo długiego zgrupowania.

W przedbiegu Mistrzostw Świata polska dwójka spotkała się z tegorocznymi Mistrzami Europy - Rumunami; dwoma dwójkami tzw. „zamorskimi” (Południowej Afryki i Chile) oraz dwoma całkowicie nieznanymi dwójkami europejskimi, które nie startowały w Mistrzostwach Europy. Polacy zajęli dopiero czwarte miejsce, ale na tym etapie premiowane jeszcze awansem do ćwierćfinałów, pewnie ulegając osadom Rumunii, Południowej Afryki i Chile. Praktycznie niemal cały dystans płynęli na tym samym miejscu, a osiągnięty rezultat był dopiero osiemnastym czasem wszystkich pięciu przedbiegów, co nie stwarzało osadzie i trenerowi psychicznego komfortu przed ćwierćfinałami.

W ćwierćfinale polska dwójka zgodnie z czasami przedbiegów uległa osadom, które miały od nich lepszy rezultat w eliminacjach. Niemcom – ostatecznie IV m w tych mistrzostwach, Brytyjczykom – XI m. i Mołdawii – X m. Pokonali Bułgarów (XVI m. w tych mistrzostwach) i Chorwatów (XXI m.), którzy mieli słabsze czasy przedbiegów. Polacy tylko w środku dystansu przez moment płynęli się na trzecim, premiowanym awansem miejscu. Na końcu bardzo osłabli zajmując ostatecznie czwarte miejsce ze stratą do trzeciego aż 7,85 sek. Był to bardzo słaby wyścig polskiej dwójki, a osiągnięty rezultat był dopiero 21 z kolei z całej 24-osadowej stawki ćwierćfinałowej.

Wskutek tej porażki zamiast walczyć w półfinale A/B pozostawała rywalizacja w półfinałach C/D o prawo startu w finale C i walki najwyżej o miejsce trzynaste.

Dopiero w półfinale C/D nasi reprezentanci na tle słabszych osad potrafili popłynąć całkiem poprawny dla oka wyścig. Start w stawce w czołówce, potem realizacja założeń nie tracąc do prowadzących więcej niż dwie sekundy, a na koniec całkiem poprawny finisz, najskuteczniejszy z całej grupy pokazał, że ta załoga posiada spore możliwości. Osiągnęli wprawdzie dopiero piąty rezultat wśród załóg, które awansowały do finału C, ale nic nie wskazywało na tak słaby ostatni start tej osady w mistrzostwach w Hamburgu.

Niestety w finale C polska dwójka całkowicie nie liczyła się w stawce. Płynęła os startu do mety na ostatnim miejscu, ciągle powiększając straty do pozostałych osad. Ostatecznie przegrała ze zwycięską w tym finale dwójką Włochów aż 25,23 sek., a do poprzedzających ją na piątym miejscu Amerykanów straciła 9,75 sek.

Dwójka bez sternika Jankowski – Modrzyński wiosłowała w tych mistrzostwach bez wiary w swoje możliwości. Zawodnicy przez cały czas ze spuszczonej głowami (szczególnie szlakowy) bez najmniejszego uśmiechu na twarzy nie sprawiali wrażenia „herosów walki”. Są to zawodnicy o świetnych warunkach fizycznych i trzeba dokładnie przyrzeć się co leżało u podstaw takiej ich postawy. Być może, że praca z psychologiem pomogłaby zawodnikom odnaleźć się w dalszej karierze, bo w ich przypadku nie było może tym razem wyniku, ale jest ludzki potencjał do wykorzystania w kolejnych grupach wiekowych.

V. UWAGI I WNIOSKI

1. Ocena startu polskiej reprezentacji w Mistrzostwach Świata Juniorów w Hamburgu wykazała jak wiele czynników decyduje o ostatecznym wyniku sportowym przygotowujących osad.
2. Po ubiegłorocznym sukcesie w Mistrzostwach Świata Juniorów w Trokach (3 medale) można było wyciągnąć wniosek, że kierunek przygotowań polskiej reprezentacji jest właściwy, należy jedynie dokonywać odpowiednich korekt w celu kwalifikowania do osad odpowiednich zawodników. Jednak start zawodników do tegorocznego sezonu wykazał naturalną zmianę jakiej nie było w roku ubiegłym.
3. Mając na uwadze główne zadanie tej grupy wiekowej polegające na selekcji i szkoleniu zawodniczek i zawodników pod kątem startu w starszych grupach i hołdując zasadzie, że wielkie talenty dojrzewają powoli podczas okresu bezpośredniego przygotowania startowego, w tym roku w pięcioletnim szkoleniu w COS-OPO Wałcz szkolonych było łącznie 32 osoby. 16 osób do Coupe de la Jeunesse i 16 do Mistrzostw Świata Juniorów. W ubiegłym roku była to także grupa 33-osobowa.
4. W trakcie okresu przygotowawczego w poszukiwaniu utalentowanych zawodniczek i zawodników przeprowadzono konsultacje na dużą skalę, w których uczestniczyło niemal 300 junierek i juniorów. Niestety poziom sportowy większości kandydatów odbiegał znacząco od reprezentantów z ubiegłego roku.
5. W tym sezonie w konkurencjach indywidualnych w małych typach łodzi ze znaczną przewagą wygrywały osady klubowe co dawało mylny obraz ich wysokiego poziomu sportowego.
6. W konkurencjach indywidualnych zachowano zasadę prowadzenia zawodników przez trenerów klubowych, ale to nie zawsze znajduje przełożenie na efekt treningowy i należy zastanowić się czy obiektywne spojrzenie innego trenera z boku nie przyniosłoby większego rezultatu. Może należałoby wprowadzić ekspercki zespół trenerów lub konieczność wymiany trenerów prowadzących poszczególne osady.
7. Stałym problemem pozostaje stawianie priorytetów środków treningowych w przygotowaniach zawodników przed kwalifikacjami do reprezentacji, a co za tym idzie zbyt szybka specjalizacja, brak odpowiedniego przygotowania tlenowego,

przeplniętych kilometrów na wodzie, zbyt duża intensywność na początku sezonu co uniemożliwia utrzymanie formy sportowej do końca sezonu, a nawet do startu w imprezie głównej jaką są Mistrzostwa Świata.

- 8.** Duży postęp w okresie Bezpośredniego Przygotowania Startowego, jaki dokonały załogi w ubiegłym roku dawał wiarę i optymizm że tegoroczne osady również dokonają takiego postępu. Jednak celu tego nie udało się w tym roku zrealizować.
- 9.** Podczas tegorocznych Mistrzostw Świata Juniorów w polskim namiocie, który w poprzednich latach był miejscem wzajemnej motywacji i dopingiu, wkradł się strach oraz gloryfikacja wartości przeciwników i zaniżona samoocena. Atmosfera w namiocie po wstępnych niepowodzeniach nagle zamieniła się we wzajemne uzalanie i pocieszanie, co odbiło się wyraźnie na osiągniętych końcowych wynikach sportowych.
- 10.** Tegoroczny start reprezentacji juniorów w Mistrzostwach Świata w Hamburgu należy ocenić negatywnie. Nie spełniono żadnych norm zadaniowych i był to drugi pod tym względem najłabszy start w ostatnim piętnastoleciu.
- 11.** Aby stwierdzić czy to jest stała tendencja, czy tylko wypadek przy pracy spowodowany słabszym rocznikiem czy też błędami trenerskimi należy poczekać do kolejnych Mistrzostw Świata Juniorów w kolejnych latach.
- 12.** Niezbędna jest szczegółowa analiza zasad naboru do Szkół Mistrzostwa Sportowego, zasad selekcji w trakcie nauki w szkołach i programów szkolenia w tym indywidualizacji szkolenia.
- 13.** Należy kontynuować reformę szkolenia dawnych kadr wojewódzkich, a obecnie tzw. Kadry B finansowanych z budżetu centralnego w celu podniesienia poziomu treningów i ujednolicenia indywidualnej techniki wiosłowania oraz nabywania nieraz podstawowych nawyków niezbędnych w dalszej karierze wioślarskiej.
- 14.** Należy dążyć do powstania oddzielnych kadr wojewódzkich finansowanych ze środków samorządowych spoza budżetu państwa, a prowadzonych na zasadach rywalizacji w celu podniesienia słabego obecnie poziomu szkolenia w klubach wioślarskich.